

## BÓG UŻYWA ZŁAMANYCH LUDZI

Z historii Kościoła płynie dla nas ważna lekcja. Ilekroć Bóg chce coś zrobić dla swojego ludu, to zawsze zaczyna od znalezienia odpowiedniego człowieka. Zanim wyzwolił Izraelitów z Egiptu, to musiał znaleźć odpowiedniego człowieka, którego przygotowanie zajęło Mu 80 lat, i nie była to edukacja akademicka. Mojżesz był kształcony w najlepszych szkołach Egiptu, ale to go nie kwalifikowało do zrealizowania Bożego planu. W Dziejach Apostolskich 7:22 Szczepan mówi, że Mojżesz był potężny zarówno w słowie, jak i w czynie. Mając 40 lat był silnym mężczyzną i dobrym mówcą. Był też bardzo bogatym człowiekiem i dobrym przywódcą, gdyż otrzymał wojskowe wykształcenie w najbardziej rozwiniętym kraju - bo w tamtym czasie Egipt był supermocarstwem. Jednak to wszystko nie kwalifikowało go do służenia Bogu. Szczepan powiedział, że Mojżesz liczył, że Izraelici się zorientują, że Bóg go powołał do wyratowania ich z niewoli, lecz oni nie rozpoznali w nim swojego przywódcy, bo jego ziemskie umiejętności i jego ziemska wielkość nie kwalifikowały go do misji, którą przewidział dla niego Bóg.

Dzisiaj wielu chrześcijan też myśli, że mogą służyć Bogu tylko dlatego, że mają wiedzę biblijną, zdolności muzyczne i mnóstwo pieniędzy. Tacy ludzie się mylą, bo nie wyciągają wniosków z życia Mojżesza, którego nie było w stanie przygotować do służenia Bogu nawet 40 lat najlepszej edukacji, jaką może dać świat.

Aby przygotować Mojżesza do służby, Bóg musiał go przez kolejne 40 lat szkolić na pustyni, w zupełnie innym środowisku, niż pałacowe - aby pozbawić go własnej mocy. Bóg dokonał tego przez zmuszenie go, aby przez 40 długich lat mieszkał u swojego teścia i pracował jako pasterz jego owiec. A mieszkanie u teścia, nawet przez jeden rok, może być dla mężczyzny bardzo upokarzające! W Indiach, wiele mężatek mieszka u swoich teściów całe życie, ale to jest zupełnie inna sytuacja, niż gdy mężczyzna musi mieszkać u swojego teścia i dla niego pracować. To może być dla mężczyzny bardzo upokarzające. Właśnie w taki sposób Bóg łamał pychę Mojżesza. W taki sam sposób Bóg łamał Jakuba, który też musiał przez 20 lat mieszkać u swojego teścia.

Bóg używa teściów i teściowych do łamania ego swoich dzieci. Czego Mojżesz nie mógł się nauczyć w najlepszych uczelniach Egiptu, tego nauczył się na pustyni, pracując dla swojego teścia przy doglądaniu owiec. Mojżesz, który kiedyś był do tego stopnia pewny siebie, iż wierzył że sam potrafi wyzwolić Izraela, po tych 40 latach jest do tego stopnia złamany, że mówi: *„Panie, nie jestem do tego dolny. Nie potrafię się już nawet poprawnie wypowiadać. Proszę, wyślij kogoś innego, aby wyprowadził Twój lud”*. Wtedy Bóg powiedział: *„Nareszcie jesteś gotowy. Teraz wyślę cię do faraona”* (Wj 4:10-17).

Czego można się nauczyć z życia Jakuba i Mojżesza? Tylko tego, że jeśli uważasz się za gotowego do służby, to znaczy, że nie jesteś jeszcze gotowy. Jeśli uważasz, że możesz robić wielkie rzeczy dla Boga, bo jesteś silny, zdolny, wykształcony i potrafisz się wypowiadać lub śpiewać i grać na instrumentach, to Bóg mówi: *„Do póki to wszystko posiadasz, nie możesz mi służyć”*.

W przypadku Jakuba ten proces trwał 20 lat, w przypadku Mojżesza 40 lat, w przypadku apostoła Piotra 3 lata, a w przypadku apostoła Pawła, co najmniej 3 lata. Ile to zajmie z Tobie? To będzie zależęć od tego, jak szybko nauczysz się uniać pod wszechwładną ręką Boga. To jest dla nas informacja i ostrzeżenie, że Bóg ma plan dla twojego życia, który może się nigdy nie wypełnić, jeśli twoje ego nie zostanie złamane. Wtedy to, co Bóg zaplanował dla Ciebie na najbliższe 10 lat, może zająć 40 lat. Dlatego zawsze warto się uniać pod wszechwładną ręką Boga i akceptować okoliczności, które On stawia na naszej drodze.

W Lamentacjach (Treny) 3:27 Jeremiasz mówi: „*Dobrze jest, gdy mężczyzna w swojej młodości nosi jarzmo (gdy się musi uniać, aby została złamana jego duma)*”. Pozwól, aby Bóg łamał twoje ego, gdy jesteś jeszcze młody i nie walcz z okolicznościami, które Bóg dopuszcza w twoim życiu, bo to tylko odwleka Boży plan. Twoja wiedza biblijna, twoje zdolności muzyczne i twoje pieniądze nie przygotują Cię do służby. Niezbędne jest unienie. Jeśli chcesz budować Jeruzalem, czyli prawdziwy Kościół, to twoje ego musi zostać złamane. Bóg cię sprowadzi do parteru przez ludzi i przez okoliczności. Jeśli wtedy nie będziesz się buntował, to Bóg cię szybko użyje.

W Księdze Wyjścia 17:6 czytamy, że woda zaczęła płynąć ze skały dopiero, gdy w nią uderzono. Jeśli skała nie zostanie uderzona, to woda nie popłynie. Gdy kobieta przyniosła perfumy w alabastrowej fiolce, to piękna woń wypełniła dom dopiero wtedy, gdy ją rozbiła u stóp Jezusa. Dopóki fiolka była cała, to nikt nie czuł zapachu tych perfum. Gdy Jezus wziął chleb i gdy go pobłogosławił, to też nic się nie wydarzyło, ale gdy zaczął go łamać, to nakarmił nim pięć tysięcy ludzi. Więć przesłanie w tych wszystkich przykładów pokazuje, że drogą do błogosławieństwa jest złamanie. Czy wiesz, jak wielka moc powstaje podczas rozrywania atomów? Tak wielka, że ich energia może zasilić całe miasto! Wyobraź sobie, że ta gigantyczna moc jest uwalniana w momencie niszczenia tak małych atomów, że nie można ich zobaczyć nawet pod mikroskopem. Więć przesłanie w zawarte w naturze i w Biblii mówi, że Boża moc może się objawić w człowieku tylko wtedy, gdy człowiek zostaje złamany. Niechaj ta informacja zawładnie twoim życiem.

Zac Poonen